

Sygn. akt I ACa 1007/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. T. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w L.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 26 kwietnia 2018 r. sygn. akt I C 1726/15

1. oddala obie apelacje;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 1007/18

UZASADNIENIE

M. T. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) S. A. z siedzibą w L. domagał się zasądzenia kwoty kwoty 99.199 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego ze stanowiącej jego własność nieruchomości położonej w M., składającej się z działek o numerach ewidencyjnych (...) w zakresie powierzchni 1024 m², na której znajdowały się słupy linii SN i fragmenty linii napowietrznej średniego napięcia, które ograniczały możliwość ich wykorzystywania godnie z budowlanym przeznaczeniem.

Wnosił także o przyznanie od niej odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu oraz obciążenie przeciwnika procesowego kosztami sporu.

Uzasadniając żądanie wskazał, iż jest właścicielem opisanej wyżej nieruchomości położonej w M., dla której w Sądzie Rejonowym w K. prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Na nieruchomości usytuowana została przez stronę pozwaną linia energetyczna średniego napięcia. Biegnie ona przez środek nieruchomości i pozbawia powoda możliwości korzystania z niej zgodnie z jej przeznaczeniem, którym jest zabudowa.

Argumentował, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. pozwana spółka została zobowiązana do usunięcia tej linii oraz urządzeń w postaci słupów usytuowanych na działkach (...). Jej napowietrzna część została usunięta we wrześniu 2014r. Dochodzona pozwem kwota stanowi wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego realności za okres pomiędzy 1 lipca 2005 a 31 sierpnia 2014r, a została określona w załączonym do pozwu operacie szacunkowym rzeczoznawcy majątkowego.

Odpowiadając na pozew strona przeciwna domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia powoda kosztami postępowania.

Kwestionując żądanie pozwu tak co do zasady jak i wysokości twierdziła, iż korzystanie przez spółkę oraz jej poprzedników prawnych z nieruchomości M. T. (1) odpowiada w swej treści służebności przesyłu, która została nabyta przez zasiedzenie.

Strona pozwana kwestionowała także legitymację czynną powoda do dochodzenia roszczenia podnosząc, że powód nabył działki składające się na przedmiotową nieruchomość w 2009 oraz 2010 roku.

Nie może zatem dochodzić go za okres, kiedy tytuł własności do nieruchomości mu nie przysługiwał.

(...) SA w L. zakwestionowała także wysokość dochodzonego świadczenia twierdząc, że opinia rzeczoznawcy na której powód opierał jego wymiar jest błędna co do przyjętych założeń, w szczególności w zakresie założonych współczynników ustalenia wysokości wynagrodzenia. Podnosiła, że pomimo, że na nieruchomości była umiejscowiona linia napowietrzna M. T. (1) mógł przynajmniej w części w z niej korzystać, podczas gdy wnioski opracowania przyjmują wadliwie, iż taka możliwość była w zupełności wykluczona.

Pozwana podniosła także zarzut przedawnienia zgłoszonego roszczenia.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018r, Sąd Okręgowy w Kielcach:

- zasądził od (...) S.A. w L. na rzecz M. T. (1) kwotę 17 600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty [pkt I],
- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt II],
- zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu [pkt III],
- nakazał pobrać od (...) S.A. w L. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach) kwotę 903,17zł, tytułem części kosztów sądowych [IV],
- nakazał pobrać od M. T. (1) na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach) z zasądzonych na jego rzecz roszczenia kwotę 3 414,46zł, tytułem części kosztów sądowych [pkt V sentencji orzeczenia].

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Powód M. T. (1) jest właścicielem nieruchomości położonej w M. składającej się z działek o numerach ewidencyjnych (...), dla której w Sądzie Rejonowym w K. w Wydziale prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Własność działek o numerach (...), stanowiących uprzednio część działki ewidencyjnej nr (...) powód kupił od K. M. i Z. M. (1) na podstawie umowy sprzedaży zawartej w dniu 13 stycznia 2009r. w formie aktu notarialnego, nr (...)

Własność działek o numerach ewidencyjnych (...) powód nabył na podstawie umowy zamiany z dnia 29 grudnia 2010r. zawartej z M. S. (1) i S. S. (1) w formie aktu notarialnego nr (...)

Na nieruchomości powoda usytuowana była linia energetyczna średniego napięcia oraz dwa słupy energetyczne, które zostały posadowione na nieruchomości w latach poprzedzających nabycie jej przez M. T. (1) .

Dniu 21 września 2011 roku powód wystąpił do Sądu Rejonowego w K. z pozwem o zobowiązanie pozwanej spółki do usunięcia z nieruchomości powoda tej linii . Wyrokiem z dnia 13 marca 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze (...) Sąd Rejonowy w K. nakazał pozwanej (...) S.A. w L., aby usunęła z nieruchomości powoda położonej w M., składającej się z działek o numerach ewidencyjnych (...) linię energetyczną średniego napięcia, w szczególności urządzenia w postaci słupów usytuowanych na działce (...). W toku procesu pozywana (...) S.A. w L. wносиła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut zasiedzenia służebności w zakresie opowiadającym treści służebności przesyła.

Sąd nie uwzględnił podniesionego zarzutu

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy podkreślił m.in. że pozwana nie zdołała wykazać okoliczności podanych na jego uzasadnienie .

Co do okoliczności związanych z posiadaniem tej realności w przeszłości, w sposób prowadzący zdaniem pozwanej do zasiedzenia służebności tej treści , przedstawiła dowody w postaci dokumentów, z których nie wynika w jakim zakresie i czy dotyczą one urządzeń usytuowanych na nieruchomości powoda, nie odnoszą się one do numerów ewidencyjnych działek, ani do żadnych planów, pozwalających na taką identyfikację gdyż nie zostały przez pozywaną złożone załączniki graficzne, na które powołują się decyzje o zatwierdzeniu planów realizacyjnych.

Jak wskazywał w motywach tego orzeczenia Sąd I instancji , nie sposób w oparciu o złożone dokumenty stwierdzić, kiedy powstały urządzenia usytuowane na nieruchomości powoda ani kto z nich korzystał, w szczególności czy korzystali z nich poprzednicy prawni pozywanej. Potwierdzają one tylko przyjęcie na majątek i do eksploatacji linii napowietrznej (...) przez Zakład Energetyczny w K. oraz przekazanie do eksploatacji po remoncie stacji transformatorowej nr (...) przez Rejon Energetyczny K..

Spółka nie wykazała od kiedy jest w posiadaniu urządzeń znajdujących się na nieruchomości M. T. (1) , ani tego od jakiej daty i we jaki sposób liczy bieg terminu zasiedzenia.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K.z dnia 29 sierpnia 2012 roku w sprawie sygn.(...) apelacja strony pozwanej od tego orzeczenia została oddalona.

W ramach oceny prawnej roszczenia zgłoszonego w pozwie Sąd Okręgowy uznał , iż co do zasady jest ono usprawiedliwione.

Wskazał , że bezspornym między stronami jest fakt posadowienia na nieruchomości stanowiącej własność powoda urządzeń, które wchodzi w skład pozwanego przedsiębiorstwa. Urządzenia elektroenergetyczne należące do spółki , a wcześniej do jego poprzedników prawnych, istniały w dacie nabycia przez M. T. (1) jej własności Nastęstwo prawne pozwanej jako właściciela urządzeń elektro- energetycznych także nie było pomiędzy stronami przedmiotem sporu , nie budziło też wątpliwości Sądu, w świetle dokumentów złożonych przez (...) SA.

Pozwana jego zdaniem jest ona zobowiązana do zapłaty na rzecz właściciela nieruchomości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z niej na podstawie art. 224 §2 kc w zw z art. 225 kc albowiem należy uznać ją za posiadacza w złej wierze.

Ani ona ani jej poprzednicy prawni nie uzyskali od właściciela zgody na takie korzystanie jakie rzeczywiście realizowali, budując , a potem eksploatując urządzenia przesyłowe ani też nie uzyskali prawa , które mogliby skutecznie przeciwstawić uprawnieniom właściciela do korzystania z niej.

W szczególności niezasadnym był podniesiony przez pozwaną zarzut nabycia służebności gruntowej odpowiadającej swoją treścią służebności przesyłu.

Odnosząca się bardziej szczegółowo do tego , zasadniczego dla wyniku sporu stron zarzutu pozwanej , Sąd Okręgowy argumentował , że pozwana początek biegu zasiedzenia służebności przesyłu wiązała z treścią protokołów odbioru technicznego urządzeń i przyjęcia do eksploatacji odpowiednio z 4 kwietnia 1973r i 19 maja 1981r.

Okolicznością bezsporną jest istnienie trwałych i widocznych urządzeń energetycznych (słupów oraz linii) na nieruchomości powoda i jego poprzedników prawnych wybudowanych przez poprzedników prawnych pozwanego. Spółka jednak , podobnie jak w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym w K. w sprawie sygn. (...)nie dowiodła , że tak ona jak i jej poprzednicy korzystali w przeszłości z nieruchomości powoda w sposób prowadzący do zasiedzenia służebności.

Nie wykazała, że byli w posiadaniu urządzeń elektro energetycznych zlokalizowanych właśnie na realności powoda od dat wskazywanych jako początek biegu zasiedzenia.

Analizując treść przedłożonych przez spółkę dokumentów , a to:

- decyzji z dnia 9 października 1970r. o zatwierdzeniu planu realizacyjnego stacji transformatorowej dla elektryfikacji wsi (...) (...) (k.33) wraz z załącznikami – -wrysu z mapy, opisem technicznym ,

-protokołu odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji linii energetycznej(...) z dnia 4 kwietnia 1973r,

-decyzji z dnia 7 września 1979r. w przedmiocie zatwierdzenie realizacji inwestycji polegającej na modernizacji urządzeń energetycznym w M. wraz z planem sytuacyjnym i opisem technicznym ,

- protokołu odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych po kapitalnym remoncie z 20 maja 1991r, ocenił , iż nie pozwala ona na dostatecznie pewną identyfikację czy inwestycje, o jakich w nich mowa , dotyczą nieruchomości objętej sporem.

Nie potwierdzają też tego , w jakiej konkretnej dacie poprzednicy prawni pozwanej weszli w posiadanie nieruchomości M. T. (1) i jaki był jego zakres oraz rodzaj.

Źródłami dla takich ustaleń nie mogły być także relacje zawnioskowanych przez (...) SA w L. świadków Z. Ś. (1) i G. K. , albowiem ich informacje o faktach opierają się tylko na treści wskazanych wyżej dokumentów z którymi mieli się zapoznać dopiero w 2012r w związku z treścią orzeczenia Sądu Rejonowego w K. w sprawie (...)

W odniesieniu do zarzutu strony pozwanej , w ramach którego podnosiła brak legitymacji czynnej M. T. (1) do dochodzenia roszczenia i uznając go za w części usprawiedliwiony , Sąd I instancji wskazywał , iż okolicznością bezsporną jest, że na mocy umowy zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 13 stycznia 2009r. powód nabył od K. M. i Z. M. (1) nieruchomość położoną w M. oznaczoną jako działka nr (...) o powierzchni 4300m.kw. Działka nr (...) została podzielona m. in na działki (...). Bezspornym jest również, że na mocy umowy zamiany zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 29 grudnia 2010r. z M. S. (1) i M. S. (2) powód nabył własność nieruchomości położonej w M. składającej się z działek o numerach (...).

Nabycie przedmiotowej nieruchomości nastąpiło zatem w dwóch etapach: działek o numerach- (...) - w dniu 13 stycznia 2009r., zaś działek o numerach (...) - w dniu 29 grudnia 2010r.

Dla wykazania legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający uzyskanie tytułu własności na swoją rzecz, powód przedstawił dwie umowy przelewu wierzytelności sporządzone w dniu 15 listopada 2015r., zawarte pomiędzy nim jako cesjonariuszem i Z. M. (1) jako cedentem oraz pomiędzy powodem jako cesjonariuszem a S. S. (1) i M. S. (1) jako cedentami.

Zgodnie z obydwoma umowami ich przedmiotami była cesja wierzytelności przysługującej cedentowi w stosunku do (...) S.A. w L. z tytułu bezumownego korzystania przez spółkę z własności nieruchomości na które składały się działki ewidencyjne o numerach (...) o powierzchni 1 024 m², na których znajdowały się słupy linii SN i fragmenty linii napowietrznych średniego napięcia wraz z ustawowymi odsetkami za okres przed nabyciem prawa własności do nich przez M. T. (1).

Jak argumentował dalej Sąd I instancji, poprzednikom prawnym powoda przysługiwała w stosunku do strony pozwanej wierzytelność o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości zajętych przez urządzenia linii energetycznej, która mogła stanowić przedmiot przelewu, jednakże związana wyłącznie z własnością nieruchomości przysługujących poprzednikom prawnym powoda – Z. M. (1) związanej z własnością działek (...), zaś S. S. (1) i M. S. (1)-(...). Przy tym w odniesieniu do wierzytelności z tytułu bezumownego korzystania przez stronę pozwaną z działek o numerach ewidencyjnych (...) mogła zostać skutecznie nabyta wyłącznie do wysokości 1/2, czyli udziału przysługującego zbywcy wierzytelności – Z. M. (1). Powód nie wykazał bowiem, aby ta cedentka była wyłącznym spadkobiercą zmarłego K. M., współwłaściciela na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej tych działek przed ich zakupem przez powoda.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że jest on usprawiedliwiony w odniesieniu do tej części roszczenia, która obejmuje wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez poprzedników prawnych powoda [wskazanych wyżej cedentów - małżonków S. oraz Z. M. (1)]

Wskazał, iż powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione w dniu 1 lipca 2015r. W tej dacie M. T. (1) nie był czynnie legitymowany do dochodzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przed datą nabycia własności nieruchomości. Wniesienie pozwu nie przerwało zatem biegu przedawnienia roszczenia poprzednich właścicieli nieruchomości wobec strony pozwanej, a wcześniej bo we wrześniu 2014r. strona pozwana, realizując prawomocne orzeczenie Sądu usunęła urządzenia związane z linią elektroenergetyczną z nieruchomości powoda.

Wobec tego, jak uznał, odwołując się do art. 229 §1 kc w dacie zawarcia obu umów cesji, to jest w dniu 15 listopada 2015r. roszczenie o wynagrodzenie przysługujące poprzednim właścicielom było już przedawnione.

Oceniając zakres ilościowy dochodzonego roszczenia, Sąd Okręgowy ocenił, iż jest ono usprawiedliwione tylko w takiej części, która odpowiada wynagrodzeniu za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną z nieruchomości powoda jedynie za okres pomiędzy 29 grudnia 2010r do 31 sierpnia 2014r. albowiem dopiero od wskazanej daty początkującej ten okres M. T. (1) był właścicielem wszystkich działek ewidencyjnych nr (...), składających się na nieruchomość w części była zajęta w tym czasie przez infrastrukturę należącą do pozwanej.

Rozważając zagadnienie powierzchni zajętej pod urządzenia elektroenergetyczne linii napowietrznej zajmującej nieruchomość M. T. (1) Sąd w pierwszej kolejności wskazał, że powód oznaczył ją na 1024mkw by w toku postępowania określić ją ostatecznie, za opiniami biegłych z zakresu instalacji elektrycznych G. O. (1) [w części dotyczącej długości linii biegnącej po nieruchomości powoda i szerokości tego pasa] i R. T. (1) [w zakresie określenia szerokości tzw. pasów technicznych po obu stronach jej przebiegu w wymiarach po 3 metry z każdej strony] na 1100 mkw. ..

Taką powierzchnię Sąd uznał za właściwie wyznaczającą zakres ograniczenia posiadania nieruchomości przez powoda w związku z korzystaniem z urządzeń tworzących linię wykorzystywaną przez stronę pozwaną.

Określenie tej powierzchni wynikające z rodzaju urządzeń składającej się na linię , ich wzajemnego układu a także będącej konsekwencją potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa przy użytkowaniu jak również dostępu do niej przez służby zapewniającego jej konserwację i niezbędne naprawy , było punktem wyjścia dla określenia wysokości wynagrodzenia za korzystanie z niej przez pozwaną.

W tym zakresie Sąd I instancji oparł się na wnioskach opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. B. (1) , którą ocenił jako mającą pełny walor dowodowy.

Podzielił stanowisko biegłego co do metody określenia stawki wynagrodzenia w warunkach braku danych o cenach rynkowych gruntów zajętych przez tego rodzaju elektro energetyczną linię napowietrzną oraz odnoszących się do stawek rynkowych czynszu najmu (dzierżawy) gruntów obciążonych przez taką infrastrukturę.

Opiniodawca w tych warunkach przyjął dla dokonania wyliczenia wynagrodzenia tzw. metodę pośrednią - parametryczną.

Przy jej zastosowaniu wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu stanowi iloczyn potencjalnych dochodów brutto z powierzchni pasa tak wykorzystywanego w poszczególnych latach oraz wskaźników waloryzacyjnych cząstkowych wynagrodzeń z poszczególnych lat bezumownego korzystania. Potencjalne dochody brutto w poszczególnych latach stanowią iloczyn powierzchni zajętego pasa gruntu i tzw. współczynnika K, odzwierciedlającego zakres współkorzystania z zajętej części nieruchomości przez właściciela oraz posiadacza, wartość rynkową gruntu oraz sumy stopy dyskontowej i kwoty należności podatkowej z 1 m² nieruchomości.

Jak podawał Sąd , afirmując zasadność metody autora opinii , przeszedł on średnie rynkowe wartości gruntów na rynku lokalnym rynku obrębu M. (1) i M.gdzie jest położona realność M. T. (1) , przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną na podstawie cen transakcyjnych wynikających z aktów notarialnych umów kupna-sprzedaży, które wskazał w opracowaniu.

Waloryzacji potencjalnych rocznych dochodów brutto dokonał na podstawie wskaźnika wzrostu cen towarów konsumpcyjnych i usług. Wartość wskazanego wyżej współczynnika M. B. (1) przyjął na poziomie 0,51 dla linii napowietrznej i 1,00 dla dwóch słupów wraz z pasem eksploatacyjnym dla potrzeb obsługi i konserwacji.

Sąd ocenił , że dodatkowe wyjaśnienie ustne biegłego , co do przyczyn jego zróżnicowania , które ekspert złożył na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2018r było dostatecznie przekonujące. Kryterium dla takiego zróżnicowania było to, czy M. T. (1) mógł w pewnym zakresie korzystać z nieruchomości [w części nad którą przebiegała linia] czy też był takiej możliwości w zupełności pozbawiony [grunt zajęty pod słupy energetyczne i powierzchnie niezbędną dla ich konserwacji.]

Korzystając ze stanowiących integralną część opinii biegłego B. wyliczeń waloryzacyjnych , Sąd ostatecznie uznał , że w okresie za który żądanie powoda jest usprawiedliwione, wynagrodzenie odpowiada stawce 16 zł za m. kw. powierzchni zajętej przez urządzenia elektro energetyczne nieruchomości.

Suma tego świadczenia zamknęła się zatem wielkością 17 600 zł. [1100 m. kw x 16 zł]

Odsetki od tej sumy zostały zasądzone od daty doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu albowiem wcześniej powód nie wzywał jej do spełnienia tego świadczenia

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100kpc.

Na jej podstawie Sąd I instancji wzajemnie je pomiędzy stronami zniósł .

Ocenił , że jakkolwiek M. T. (1) wygrał spór jedynie w odniesieniu do 18 % swojego żądania tym nie mniej pozwana także nie wykazała , że co do zasady jego roszczenie jest nieuzasadnione.

Sąd rozliczył również pomiędzy stronami brakującą część wydatkowanych tymczasowo ze środków budżetowych kosztów sądowych, których ogólna suma wyniosła 5017, 63 zł., biorąc pod rozwagę to, iż powód wniósł zaliczkę na ich pokrycie w kwocie 700 zł, a także zakresy w jakich wykazał zasadność żądania, a strona przeciwna skutecznie się przed nim obroniła.

Apelacje od tego orzeczenia złożyły obydwie strony.

M. T. (1) zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo, we wniosku swojego środka odwoławczego postulował w pierwszej kolejności jego zmianę i uwzględnienie żądania pozwu w całości oraz obciążenie strony przeciwnej kosztami postępowania

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia kasatoryjnego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia przepisów postępowania, w sposób mający dla treści orzeczenia istotne znaczenie, a to :

a/ art. 227 kpc w zw z art. 233 kpc, wobec niezasadnego oddalenia przez Sąd I instancji jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego ds. szacowania nieruchomości przy niezasadnej ocenie, iż opracowanie M. B. ma pełną wartość dowodową mimo, że nie jest pozbawione sprzeczności, a w szczególności jego wniosków w zakresie określenia wysokości należnego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości, nie da się pogodzić z treścią opracowania rzeczoznawcy majątkowego J. J. (1), które jako prywatnie zlecone, powód załączył do pozwu.

Zdaniem skarżącego oddalenie tego wniosku spowodowało, że zapalający nie miał możliwości dowodzenia swoich racji,

b/ art. 233 kpc wobec przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów czego przejawem było nie przyjęcie jako podstawy ustaleń co do powierzchni części nieruchomości powoda zajętej przez napowietrzną linię elektroenergetyczną wniosków opinii biegłego G. O. (1) i niepoprawne, jego zdaniem, poczynienie tego ustalenia na podstawie treści opinii biegłego R. T. (1). W warunkach, gdy wnioski obu opracowań były w tym zakresie pomiędzy sobą niezgodne Sąd powinien był skorzystać z procedury określonej w art. 154 ustawy o gospodarce nieruchomościami albo też dopuścić dowód z opinii innego biegłego tej samej specjalności,

c/ art. 328 §2 kpc jako następstwa nie wskazania w pisemnych motywach orzeczenia przyczyn dla których Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków biegłego G. O. jak również treści prywatnej opinii rzeczoznawcy majątkowego J. J. (1).

Zarzucany błąd miał polegać także na tym, iż Sąd nie wskazał powodu dla którego oddalił wniosek skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego rzeczoznawcy majątkowego o charakterze sprawdzającym, która w tym okolicznościach, przy przeciwnych wnioskach opinii prywatnej oraz tych zawartych w opracowaniu M. B., była, w jego ocenie niezbędną,

- sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wady tej zapalający upatrywał w przyjęciu za podstawę określenia wysokości należnego świadczenia wniosków opinii tego biegłego mimo, że przez nieprawidłowości tego opracowania nie powinna zostać oceniona jako źródło dokonywania relewantnych dla rozstrzygnięcia ustaleń,

- naruszenia prawa materialnego na skutek niepoprawnej wykładni :

1/ art. 224 i 225 kc w zw. z art. 6 kc , jako następstwa niewłaściwego uznania , iż skarżący nie wykazał w jakim zakresie korzystał ze swojej nieruchomości nabytej na podstawie umowy z 13 stycznia 2009r mimo , że wynikało to z prywatnej opinii rzeczoznawcy majątkowego J. J. (1) załączonej do pozwu , w której oznaczona została wysokość dochodzonego roszczenia,

2/ art. 229 §1 kc wobec niepoprawnego wniosku Sądu I instancji zgodnie z którym w dacie zawarcia umów cesji – 15 listopada 2015r roszczenie o wierzytelności nimi objęte tymi było już przedawnione.

Zdaniem skarżącego wytoczenie przez niego powództwa doprowadzało do przerwania biegu terminu przedawnienia całego roszczenia albowiem w czasie kiedy z takimi roszczeniami mogli wystąpić przeciwko pozwanej spółce poprzedni właściciele działek zajętych przez linie elektro energetyczną jej elementy nie były jeszcze usunięte.

Strona pozwana składając apelację , objęła jej zakresem punkty I, III i IV jego sentencji, w jej wniosku postulując w pierwszej kolejności zmianę wyroku w zaskarżanej części i oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami postępowania za obydwie instancje .

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylenia orzeczenia w tej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla treści orzeczenia istotne znaczenie :

a/ art. 365§1 kpc w zw z art. 366 kpc w następstwie niepoprawnego uznania przez Sąd Okręgowy , iż jest związany prawomocnym orzeczeniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 13 marca 2012r , w sprawie o sygnaturze (...)którym nakazano pozwanej usunięcie elementów linii napowietrznej z nieruchomości powoda mimo , że w obecnie prowadzonym postępowaniu zobligowany był samodzielnie ocenić materiał dowodowy i zweryfikować zarzut zasiedzenia służebności przesyłu , którym wobec żądania M. T. (1) broniła się skarżąca,

b/ art. 233§1 kpc wobec zastąpienia swobodnej oceny dowodów ocena dowolną i w konsekwencji niepoprawnego ustalenia przez Sąd powierzchni nieruchomości powoda na 1100m. kw jako zajętej urządzeniami linii , wadliwego nie obdarzenia wiarygodnością zeznań świadków wskazanych przez skarżącą oraz pominięcia wniosków wynikających z treści wskazanych przez nią dowodów z dokumentów, potwierdzających sposób korzystania z tych urządzeń przez spółkę w tym także wykonywania przy nich niezbędnych prac eksploatacyjnych i konserwacyjnych.

Zarzucana nieprawidłowość miała polegać na także na nietrafnym uznaniu przez Sąd , że wskazane przez apelującą dokumenty nie potwierdzają dostatecznie tego , iż pozwana poprzez sposób korzystania z części nieruchomości M. T. (1) nie spełniła przesłanek zasiedzenia służebności przesyłu.

Zdaniem pozwanej błąd w tym zakresie polegał także na tym ,iż Sąd dokonał ostatecznego ustalenia wysokości świadczenia należnego powodowi według własnej oceny mimo , że wymagało to wiadomości specjalnych , a zatem , co najmniej , przeprowadzenia kolejnej, uzupełniającej opinii biegłego M. B.,

c/ art. 232 kpc w zw z art. 6 kc , 278 §1, 207§6, 227, 217§1,2i 3 i 233 §1kpc wobec dopuszczenie przez Sąd z urzędu zasadniczych dla rozstrzygnięcia dowodów z opinii biegłych z zakresu energetyki i rzeczoznawcy majątkowego mimo , że profesjonalnie zastępowany powód , nie wykazał się żadną inicjatywą dowodową , a później składane przezeń wnioski należało ocenić jako spóźnione. ,

d/ art. 217 §1 kpc w zw z art. 227, 278 oraz 286 kpc , jako następstwa niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych pozwanej o uzupełniająca opinię biegłego rzeczoznawcy majątkowego oraz opinię biegłego geodety pomimo ,iż treść obu tych dowodów prowadziła do ustaleń istotnych dla treści rozstrzygnięcia,

e/ art. 207 §6, 227, 217 §1, §2i 3 kpc w zw z art. 233 §1 kpc, wobec dopuszczenia dowodu z umów cesji z 15 listopada 2015r mimo , że wnioski powoda w tym zakresie były spóźnione , a sama ich treść nie wskazuje, wobec braku precyzji i dostatecznej indywidualizacji przelewanych wierzytelności , że M. T. (1) ma legitymację czynną do dochodzenia roszczenia dla którego mogłyby być podstawą

f/ art. 193§2¹kpc w zw. z art. 187 kpc wobec nie uwzględnienia przez Sąd , iż powód na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2018r , w sposób niedopuszczalny formalnie , ustnie , dokonał zmiany żądania pozwu. Z tym zarzutem wiązał się bezpośrednio zarzut kolejny , naruszenia

g/ art. 321 §1 kpc wobec orzeczenia przez Sąd ponad żądnie zgłoszone w pozwie. Jego realizacji skarżąca upatrywała w tym , że przyznane wynagrodzenie Sąd odniósł do powierzchni nieruchomości powoda , której nie wskazał w żądaniu [w jego wersji przed kwestionowana zmiana odnosił je do powierzchni 1024 m. kw. jako zajętej przez urządzenia tworzące linię elektroenergetyczną],

h/ art.98 §1 kpc w zw z art. 100 kpc wobec niepoprawnego , wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami kosztów procesu i rozstrzygnięcia w zakresie nie pokrytych kosztów sądowych, wbrew zakresowi w jakim M.T. (1) wykazał swoje żądanie ,

- naruszenia prawa materialnego, wobec nieuzasadnionego niezastosowania przez Sąd Okręgowy :

1/ art. 7 kc w zw. z art. 292 i 172 kc i wyrażenia wadliwego stanowiska zgodnie z którym nie upłynął jeszcze okres konieczny dla stwierdzenia , że strona pozwana nabyła na nieruchomości służebność gruntową o treści służebności przesyłu ,

2/ art. 7 kc w wz z art. 292, 172 , 176 oraz 305^{1,3i5} kc przez przyjęcie , że nie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu. Z tym zarzutem związany był bezpośrednio zarzut kolejny,

niepoprawnego zastosowania art 224 §1 i 2 kc w zw z art. 225 kc , jako następstwa uwzględnienia [w części] żądania powoda mimo , że pozwana może mu przeciwstawić własne uprawnienie do korzystania z nieruchomości w M. , wynikające z zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyła . Wyklucza ono skuteczne ubieganie się przez niego o wynagrodzenie za bezumowne z niej korzystanie,

Zdaniem skarżącej spółki Sąd I instancji nieprawidłowo zastosował także :

- art. 7 kc w zw z art. 224 §1 i 2 kc , zasądzając świadczenie dochodzone pozwem od posiadacza nieruchomości w dobrej wierze , w warunkach gdy M. T. (1) dobrej wiary spółki w postępowaniu rozpoznawczym nie zdołał obalić ,

- art. 224 §1 i 2 kc w zw z art. 6 kc jako następstwa niepoprawnego ustalenia powierzchni nieruchomości powoda z której nie mógł on skorzystać na skutek zajmowania jej przez infrastrukturę należącą do pozwanej i jej poprzedników prawnych,

- art. 509 kc w zw z art. 224§1 i 2 kc i 225kc wobec uznania , że powód skutecznie nabył wierzytelności służące poprzednim właścicielom działek z których składa się jego nieruchomości z tytułu bezumownego korzystania z nich przez spółkę w czasie poprzedzającym ich nabycie przez M. T. (1)

Skarżąca zażądała także przeprowadzenia przez Sąd II instancji , na podstawie art 380 kpc w zw z art. 381 kpc kontroli poprawności decyzji procesowych Sądu Okręgowego oddalających jej wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety oraz uzupełniającej opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego i w jej następstwie przeprowadzenie tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym.

Strony na rozprawie apelacyjnej domagały się nawzajem oddalenia apelacji przeciwników procesowych jako pozbawionych usprawiedliwionych podstaw.

Rozpoznając apelacje , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środki odwoławcze stron nie są uzasadnione i podlegają oddaleniu.

Rozpoczynając ich ocenę od apelacji M. T. (1) i sformułowanych przez niego zarzutów natury procesowej, ocenić je należy jako nietrafne.

Nie ma racji powód stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc

Na wstępie przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, przy uznaniu , iż służy on jedynie dowolnej , nie doniosłej z tego punktu widzenia polemice z oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To, w jaki sposób skarżący motywuje ten zarzut wyklucza jego podzielenie.

Negując ocenę przeprowadzoną przez Sąd I instancji powód poprzestaje na twierdzeniu, iż polegał on na nie uczynieniu podstawą ustaleń opinii biegłego ds. instalacji elektrycznych G. O. (1) oraz na tym , że w warunkach niezgodności pomiędzy wnioskami biegłego - rzeczoznawcy majątkowego M. B. (1) oraz prywatnej opinii J. J. (1) , Sąd Okręgowy nie sięgnął po mechanizm weryfikacyjny obu opracowań przewidziany przez art. 154 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Żaden ze wskazanych przez skarżącego argumentów mnie może skutecznie podważyć oceny dokonanej przez Sąd.

Wbrew stanowisku M. T. (1) opinia biegłego O. / k. 149-162 akt / została przez Sąd I instancji uczyniona w części podstawą dokonania ustaleń faktycznych , co wprost wynika z motywów zaskarżonego wyroku / k. 251 akt / . Dotyczyło to opisu usytuowania linii na nieruchomości powoda , a także długości pasa jej powierzchni , który zajmowała. Jedyną część tego opracowania, która takiej podstawy ustaleń nie stanowiła to określenie szerokości korytarzy technicznych , które muszą pozostać po obu stronach linii , zwiększając obszar , którego powód nie może wykorzystywać. Biegły O. uznał , że ich szerokość powinna wynosić po 7, 5 m z każdej strony , podczas gdy biegły R. T./ k. 123-126 akt / określił

je jako węższe, wynoszące po 3 metry. Stąd też w opracowaniach obu biegłych różna okazała się ogólna powierzchnia części nieruchomości, której jej właściciel nie mógł wykorzystywać zgodnie z przeznaczeniem.

Sąd I instancji, wskazując w motywach orzeczenia przyczyny podzielenia w tym zakresie opracowania biegłego T., także za jego wnioskami przyjął powierzchnię wyłączoną od korzystania przez powoda na 1100m. kw.

W ten sposób oceniając treść obu opracowań, Sąd niższej instancji nie wykroczył poza granice swobodnej oceny dowodów. Zatem przeciwna ocena skarżącego, na której opiera się stawiany zarzut, nie jest usprawiedliwiona.

Nie ma też racji zapalający, gdy realizacji omamionego zarzutu upatruje w drugiej wskazywanej przez siebie przyczynie.

Pomijając już nawet, że procedura weryfikacyjna operatów biegłych rzeczoznawców majątkowych ma swoją podstawę nie - jak podaje M. T. (1) w art. 154, a w 157 ustawy o gospodarce nieruchomościami, wskazać należy, że w świetle oceny sposobu przygotowania opracowania zleconego przez Sąd Okręgowy biegłemu rzeczoznawcy majątkowemu M. B. (1), brak dostatecznych podstaw do sięgania po ten mechanizm weryfikacyjny skoro zostało ono [poprawnie] uznane jako mające pełny walor dowodowy, szczególnie, że autor uzupełnił je w formie ustnej, usuwając wątpliwości związane z treścią opinii na piśmie w sposób, który został oceniony przez Sąd jako dostateczny do tego, aby wnioski biegłego uznać za podstawę dokonanych ustaleń.

To, że były one różne od treści opracowania zleconego przez powoda rzeczoznawcy majątkowemu J. J. (1), samo przez się, nie może być podstawą ani do sięgania przez Sąd do procedury sprawdzającej przewidzianej przez u.g.n. ani też aby weryfikować opinię złożoną w postępowaniu rozpoznawczym przez dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego tej samej specjalności.

Nie ma też racji powód, stawiając zarzut naruszenia art. 227 kopc w zw z art. 233§1 kpc poprzez to, że Sąd Okręgowy nie dopuścił dowodu z kolejnej opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

Jak wynika z tej części uzasadnienia wyroku, która jest poświęcona ocenie opracowania biegłego M. B. (1), w warunkach gdy ekspert podał w sposób przekonujący powody dla których przyjął zastosowaną przez siebie parametryczną metodę określenia wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, brak było podstaw do tego, aby weryfikować ją kolejnym dowodem tej samej treści.

Tym bardziej, że poza ogólnymi stwierdzeniami wyrażającymi dezaprobatę powoda dla wniosków tego opracowania, nie przedłożył on żadnych dowodów, w świetle których rzeczywiście można by podważyć przyjętą metodę wyceny, poprzez sięgnięcie po metodę inną, w szczególności porównawczą.

Skarżący powinien był, postulując zasięgnięcie kolejnej opinii wykazać, że były dokonywane na terenie stanowiącym nawet dalsze otoczenie nieruchomości powoda, transakcje obrotu takimi nieruchomościami, których cechy byłyby co najmniej zbliżone do tych, którymi charakteryzuje się jego realność. W warunkach, gdy do takich umów nie odwołał się, stawiany zarzut jako nietrafny, należy odeprzeć.

Nie ma też racji zapalający M. T. (1), gdy upatruje realizacji zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego w tym, że Sąd zaaprobował wnioski opinii biegłego B..

Jak wskazywano wcześniej, Sąd Okręgowy podał przyczyny uznania jej za podstawę dokonania ustaleń, a atakujący poza stwierdzeniem, że jest ona niezgodna z prawem, nie podał żadnych merytorycznych argumentów mogących wspierać taką ocenę. To, że jej konkluzje co do wysokości należnego wynagrodzenia są inne niż wnioski prywatnego opracowania do którego skarżący odwoływał się, nie mogą decydować o podzieleniu stawianego zarzutu.

Uznanie, że zarzuty naruszenia art. 233 §1 kpc oraz sprzeczności ustaleń faktycznych nie są trafne ma to następstwo, że okoliczności, które Sąd I instancji uczynił podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku, jako poprawne i kompletne, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Jako chybiony należy także uznać postawiony przez M. T. (1) zarzut naruszenia art. 328 §2 kpc.

Jak wynika z ukształtowanego i jednolitego, podzielanego przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozstrzygającym sprawę, orzecznictwa Sądu Najwyższego może on być uzasadniony jedynie wyjątkowo, gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa, iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie na ich podstawie kontroli instancyjnej orzeczenia.

Tego rodzaju zasadniczymi wadami motywy zaskarżonego wyroku nie są dotknięte.

Można na ich podstawie dokonać oceny odwoławczej orzeczenia z dnia 26 kwietnia 2018r a wniosek taki jest wystarczający dla twierdzenia, że stawiany zarzut nie jest usprawiedliwiony.

Zatem jedynie w drodze uwag uzupełniających należy wskazać, iż o czym była już mowa, z uzasadnienia wyroku wynika, że część dokonanych ustaleń Sąd I instancji oparł na opinii biegłego G. O. (1), a poprawna ocena opracowania biegłego B., nie wykraczająca poza granice swobodnej oceny dowodów, czyniła zbędnym dopuszczanie dowodu z kolejnej opinii biegłego tej samej specjalności. To, że Sąd Okręgowy nie odnosił się w uzasadnieniu wprost do opracowania biegłego rzeczoznawcy J. J. (1), w sytuacji gdy w jego umotywowanej ocenie opinia przeprowadzona w postępowaniu rozpoznawczym była podstawą ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia, tego rodzaju odniesienie się nie była potrzebne, a jego brak nie stanowi podstawy do uznania weryfikowanego zarzutu za trafny.

Niezasadnie M. T. (1) podnosi zarzuty naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że jest on niepoprawnie sformułowany.

Skarżący zarzuca Sądowi I instancji błędną wykładnię wskazanych przez siebie norm.

Zgodnie z utrwalonym i podzielanym przez skład Sądu Apelacyjnego rozpoznającego sprawę, stanowiskiem doktryny prawa procesowego

/ por. dla przekładu uwagi M. Manowskiej w komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego, dostępnego w zbiorze Lex /,

wada niepoprawnej wykładni normy materialnej może mieć miejsce wówczas, gdy strona skarżąca, bez odwoływania się do ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie, podważa to, w jaki sposób Sąd interpretuje tę normę.

W warunkach gdy, poszukując podstaw dla tej krytyki, do tych ustaleń strona odwołuje się głównie do czynienia z błędem zastosowania przepisu, błędem subsumpcji.

Zważywszy na argumentację skazającego mającą wspierać obydwaj zarzuty tego rodzaju, są one w istocie zarzutami niepoprawnego zastosowania powołanych; przez powoda norm materialnych, a nie polegających na wadliwej ich interpretacji.

Przechodząc do zasadniczej ich oceny stwierdzić trzeba, że żaden z nich nie jest trafny.

Wbrew stanowisku M. T. (1), Sąd I instancji zasadnie uznał, że nie zdołał on wykazać w postępowaniu w jaki sposób wykorzystywał działki nr (...) po ich nabyciu od małżonków M. na podstawie umowy z dnia 13 stycznia 2009r.

Zawracając uwagę, że aktywność dowodowa powoda w sporze, [co w sposób szczególny akcentuje w swoim środku odwoławczym strona pozwana], była bardzo ograniczona, nie można w sposób usprawiedliwiony, jak czyni to powód, motywować krytyki oceny wyrażonej przez Sąd wyłącznie odwołując się do treści wykonanego na własne zlecenie przed procesem opracowania biegłego rzeczoznawcy majątkowego J. J. (1).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego co do charakteru tego rodzaju opracowań prywatnych, stanowiących jedynie uzupełnienie twierdzeń samej strony odwołującej się do niego, wspartych wiedzą fachową jego

autora , ich wnioski nie mogą stanowić dowodu w postępowaniu rozpoznawczym, stanowiąc argument za powołaniem przez Sąd opinii biegłego w procesie.

Wbrew stanowisku skarżącego nie może ono zatem być źródłem ustaleń co do faktów określających zakres posiadania przez powoda działek nabytych na podstawie umowy z Z. i K. M..

To powód był obowiązany powołać takie dowody , tym bardziej , że od samego początku trwania sporu strona przeciwna kwestionowała także , oparte na tym opracowaniu , twierdzenia apelującego w tym zakresie.

Zatem nie wskazanie w motywach omawianego zarzutu, na takie źródła dowodowe i powołanie się jedynie na opinie prywatną J. J. nie jest wystarczające aby zarzut niewłaściwego zastosowania przez Sąd I instancji art. 224 i 225 kc w zw z art. 6 kc , ocenić jako zasadny.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 229 §1 kc.

Zważywszy na argumentację powołana przez apelującego , która ma ten zarzut wspierać , w pierwszej kolejności należy wskazać , że nawet w sytuacji gdyby przyjąć [o czym będzie mowa później] , że umowy cesji wierzytelności zawarte pomiędzy powodem a Z. M. (1) oraz małżonkami S. , zawarte w czasie trwania postępowania tego samego dnia – 15 listopada 2015r - mogły być ocenione jako dokonane w sposób ważny , wywołując skutek prawny , to i tak na ich podstawie M. T. (1) nie mógłby kierować skutecznie wobec strony przeciwnej wynikającego z nich roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres przed nabyciem działek składających się na jego nieruchomość od cedentów. Było ono w dacie cesji już przedawnione.

Skutku przerwy biegu terminu przedawnienia nie mogło wywołać wniesienie pozwu przez skarżącego w dniu 1 lipca 2015r albowiem zgłoszone przez niego wówczas roszczenie przeciwko pozwanej spółce nie mogło obejmować należności za okres w którym właścicielem nieruchomości nie był. Taki skutek złożenie pozwu wywołałaby gdy wnieśli go cedenci. Tak się jednak nie stało.

Roszczenia takie służyły za okres do odpowiednio 13 stycznia 2009r , w odniesieniu do bezumownego korzystania z działek nr(...)ich ówczesnym właścicielom Z. i K. M. oraz do 29 grudnia 2010r , właścicielom działek nr (...) M. i S. S. (1),

Usunięcie linii napowietrznej z nieruchomości w M. I. , w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego wK.z dnia 13 marca 2012r , w sprawie o sygnaturze (...) , które należy uznać za tożsame aktem, wydania nieruchomości właścicielowi przez posiadacza , nastąpiło we wrześniu 2014r.

Norma art. 229 §1 kc zgodnie z powszechnie przyjętym w literaturze i orzecznictwie sposobem jej wykładni , jest przepisem komplementarnym w stosunku do terminów przedawnienia z art. 118 kc. Nie wyłącza ona zastosowania tego przepisu ale go uzupełnia w tym znaczeniu , że określa końcowy termin dochodzenia objętych nią roszczeń , wśród których znajduje się także roszczenie sformułowane przez M. T. (1) wobec pozwanej spółki w obecnym sporze.

/ por. w tej materii także uwagi K. Górskiej w komentarzu do kodeksu cywilnego pod redakcją E. Gniewka s. 441-442 a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 , sygn.. II CSK 139/05, powołany za zbiorem Legalis/

Wobec tego , odnosząc jej zastosowanie do faktów ustalonych w rozstrzyganej sprawie, terminem końcowym w którym poprzedni właściciele działek składających się na nieruchomość powoda , mogli skutecznie dochodzić wobec strony pozwanej roszczeń z tytułu bezumownego korzystania z ich działek upłynął we wrześniu 2015r.

Umowy cesji obejmujące te wierzytelności zostały zawarte zatem już po upływie terminu dla roszczeń mogących z tych wierzytelności wynikać.

Powód zatem [potencjalnie] nabył je w warunkach , kiedy wynikające z nich roszczenia były już przedawnione/ argument z art 509 §2 kc.

Ocena ta ma jednak nie decyduje w zasadniczej mierze o uznaniu stawianego zarzutu za nietrafny i w tym znaczeniu ma charakter uzupełniający dla zapewnienia kompletności wyводу.

Podstawową przyczyną dla której zarzut powoda należy uznać za chybiony jest to, że obydwie umowy nie wywołały skutku prawnego w postaci przelewu wierzytelności na powoda.

Analiza ich treści / k. 101 i 102 akt / wskazują, że są wzajemnie bardzo zbliżone treściowo i nie do końca precyzyjne skoro po części odnosząc się do wierzytelności, które cedentom nie przysługują - w przypadku małżonków S. co do działek (...), a w przypadku Z. M. co do działek (...).

Nie określają one przyczyny [causa] ich zawarcia, w tym w szczególności czy przelew następuje w następstwie umowy sprzedaży, darowizny, zamiany czy też innej czynności prawnej stanowiącej źródło zobowiązania do jej przeniesienia na powoda.

Ten podstawowy brak wyklucza aby obydwie umowy - dotknięte tym samym brakiem - mogły być uznane za stanowiące podstawę do skutecznego przejścia tych wierzytelności na powoda.

Wobec tego omawiany zarzut materialny jest tym bardziej nieusprawiedliwiony.

W konsekwencji oceny, iż żaden z zarzutów na których oparta była konstrukcja apelacji M. T. (1) nie był zasadny, jego środek odwoławczy został oddalony na podstawie art. 385 kpc.

Apelacja strony pozwanej także nie jest uzasadniona.

Nie ma racji skarżąca podnosząc zarzuty procesowe.

Wbrew pierwszemu z nich w ramach którego podnosi zarzut naruszenia art. 365 §1 kpc w zw z art. 366 kpc, Sąd Okręgowy był związany prawomocnym orzeczeniem Sądu Rejonowego wK. w sprawie o sygnaturze (...)z dnia 13 marca 2012r, który nakazywał usunięcie z nieruchomości powoda elementów linii napowietrznej średniego napięcia w tym słupów z działek (...).

Zakres tego związania obejmował samą sentencję tego rozstrzygnięcia z której wynikało, że powodowi służy do tej nieruchomości prawo, które naruszone umiejscowieniem na niej wskazanej infrastruktury elektroenergetycznej, wymaga przywrócenia do stanu sprzed naruszenia. Z faktu, że orzeczenie uzyskało walor prawomocności po oddaleniu apelacji strony pozwanej / która w tamtym procesie podnosiła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej na realności powoda o treści odpowiadającej służebności przesyła / przez Sąd II instancji w dniu 29 sierpnia 2012r wynikało także w tej dacie uprawnienia właścicielskie M. T. (1) nie były ograniczone w sposób, które mogłyby prowadzić do oddalenia jego powództwa negatoryjnego skierowanego przeciwko (...) SA w L..

Wskazane związanie prawomocnym orzeczeniem wykluczało ponową ocenę tej kwestii w obecnie rozstrzyganej sprawie.

/ por. także w tej materii, powołany jedynie dla przykładu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014r, sygn.. V CSK 433/13, zbiór Legalis.

Skoro obrona podjęta przez pozwaną w zakończonym postępowaniu za pośrednictwem zarzutu dysponowania wobec prawa powoda uprawnieniem do dysponowania częścią jego nieruchomości, w realizacji służebności przesyłu nabytej przez zasiedzenie, okazała się nieskuteczna, to w obecnie prowadzonym postępowaniu pozwana odwołując się do tego samego zarzutu, obowiązana była na podstawie innych niż dowody ocenione w prawomocnie ukończonym postępowaniu [[ponowna ich ocena obecnie byłaby wobec treści art. 365 §1 kpc niedopuszczalną]] wykazać, że zostały przez nią [jej poprzedników prawnych] spełnione przesłanki normatywne nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyła, która miałaby obciążać realność M. T. (1)

Dowody jakie pozwana przedstawiła dla wykazania tych przesłanek, wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, trafnie zostały ocenione jako niewystarczające dla ich pozytywnej ich weryfikacji.

Zauważyć także należy, iż część tych dokumentów / decyzja z 9 października 1970r -k. 33, protokół odbioru technicznego z 4 kwietnia 1973r- k. 39,, decyzja z 7 września 1979r - k. 41 oraz protokół odbiorów technicznego nr 6/810- k. 44/ były już przedmiotem oceny w prawomocnie zakończonym postępowaniu / por k. 29-32 akt (...) SR w K. - w załączeniu/. Stad obecnie ocenie mogły zostać poddane jedynie załączniki do niech, których wówczas strona pozwana nie powoływała.

Nie są one wystarczającą podstawą do uznania, że zarzut spółki (...) w L. jest zasadny.

Nie stanowią, jak trafnie ocenił to Sąd I Instancji, z przyczyn podanych w motywach zaskarżanego orzeczenia taka wystarczającą podstawą także pozostałe dokumenty do których odwoływała się pozwana.

Chybione są także pozostałe zarzuty procesowe.

Nie ma racji spółka twierdząc, że Sąd I instancji naruszył art. 233 §1 kpc, wadliwie oceniając zgromadzone dowody.

Odwołując się do uprzednio poczynionych, generalnych uwag dotyczących wykładni tego przepisu m, powiedziec należy, że to w jaki sposób skarżąca motywuje go, stanowi jedynie dowolną polemikę z oceną dokonaną przez Sąd.

Nie wskazuje bowiem dlaczego poszczególne dowody tak z dokumentów jak i zeznań świadków Z. Ś. (2) I G. K. zostały ocenione niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania. Jedynie uważa, że powinny być zweryfikowane inaczej, w sposób prowadzący do potwierdzenia realizacji przesłanek zasiedzenia przez skarżącą [jej poprzedników prawnych] służebności przesyłu.

Dlatego jedynie uzupełniająco należy powtórzyć, że treść dokumentów nie potwierdza dostatecznie realizacji warunków normatywnych zasiedzenia tej służebności natomiast, co wprost wynika z relacji obu świadków ich wiadomości na temat tego w jaki sposób i od kiedy pozwana i jej poprzednicy korzystali z części nieruchomości powoda opierają tylko na tych dokumentach, a z okolicznościami sprawy zapoznali się po 2012r, po wydaniu przez Sąd Rejonowy w K., obecnie prawomocnego wyroku nakazującego usunięcie z niej elementów linii.

Wbrew stanowisku apelującej omawiany zarzut nie jest również trafny przez to, że jak twierdzi, Sąd I instancji w sposób dowolny ustalił powierzchnię nieruchomości M. T. (1) z której korzystała.[1100 m. kw]

Ustalenie to opiera się bowiem na wnioskach opinii biegłego z zakresu instalacji elektrycznych R. T. (1), ocenionej przez Sąd Okręgowy w sposób nie wykraczający poza ramy swobodnej oceny dowodów.

Z przyczyn już wyżej podanych, nietrafny jest zarzut pozwanej kwestionujący wniosek prawny Sądu I instancji o nie wykazaniu przesłanek zasiedzenia służebności przesyłu a w szczególności tego od kiedy i w jakim zakresie pracownicy pozwanej i jej poprzedników prawnych korzystali z nieruchomości powoda

Zarzut w ramach którego (...) SA w L. podnosi naruszenia art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc wobec zastąpienia przez Sąd inicjatywy dowodowej powoda działaniem z urzędu, także nie może zostać podzielony.

Skorzystanie przez Sąd z jego dyskrejonalnej władzy i dopuszczenie dowodu niewskazanego przez strony nie stanowi uchybienia procesowego.

/ por. w tej kwestii także stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, powołanym za zbiorem Legalis.

W rozstrzyganej sprawie inicjatywa Sądu, dotycząc jedynie dowodów z opinii biegłych, była usprawiedliwiona tym, że w świetle treści prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w K., samo roszczenie zgłoszone w pozwie, jawiło się jako,

co do zasady służące M. T. (1). Wobec tego w braku inicjatywy powoda , sugerowane obecnie w apelacji jego oddalenie tylko z tej przyczyny , prowadzić by mogło do wydania rozstrzygnięcia oczywiście nieprawidłowego, sprzecznego z istotą procesu cywilnego. Podjęcie w tych okolicznościach działania przez Sad z urzędu było usprawiedliwione.

/ por w tej kwestii także judykat Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010r , sygn. I CSK 199/09 , powołany za zbiorem Legalis/

Nie można też w ramach oceny tego zarzutu nie dostrzec , że w warunkach sięgnięcia przez Sąd I instancji do działania z urzędu , zachowane zostały w pełni zasady kontrydiktoryjności procesu albowiem każda ze stron mogła się wypowiedzieć co do treści każdego z tych dowodów i z tego uprawnienia korzystała.

Odeprze trzeba ten zarzut procesowy apelującej, w ramach którego neguje nie uwzględnienie jej wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety oraz uzupełniającej opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

Dowód z opinii biegłego geodety był w postępowaniu nie przydatny albowiem tylko ekspert z innej dziedziny [instalacji elektrycznych , energetyki] mógł określić powierzchnię nieruchomości rzeczywiście zajęta przez samą infrastrukturę linii elektroenergetycznej , a także tę , która z uwagi na potrzebę zapewnienia dostępu do niej przez służby techniczne i zagwarantowania bezpieczeństwa osób w jej otoczeniu , musiała być wyłączona z skorzystania przez jej właściciela . Taki też obszar oznaczyli biegli O. i T..

Trafnie jako zbędne , ocenił Sąd Okręgowy zasięganie uzupełniającej opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego , które postulowała pozwana, skoro w drodze uzupełnienia ustnego na rozprawie, biegły B. wyjaśnił pojawiające się u stron i Sądu wątpliwości co do treści opracowania złożonego na piśmie.

Taka ocena tego zarzutu spowodowała , że Sąd II instancji nie uwzględnił wniosku pozwanej o przeprowadzenie tych dowodów w postępowaniu odwoławczym.

Bezpośrednio z tym zarzutem jest związany zarzut dowolności Sądu I instancji w ustaleniu ostatecznej wysokości należnego powodowi wynagrodzenia.

Nie jest on zasadny dlatego , że jak wynika to wprost z motywów zaskarżanego wyroku, określając tę wysokość na 16 zł za metr kwadratowy Sąd posłużył się danymi zawartymi w opinii biegłego B. znajdującymi się na stronie 12 opracowania , a ostatecznie przyjęta kwota wynagrodzenia wynikała z przyjętego przez Sąd obliczenia tylko o charakterze matematycznym , będącego pochodną okresu korzystania z nieruchomości powoda , które Sąd ocenił jako uzasadnione .

Wobec tego o żadnej dowolności Sądu w tym zakresie mówić nie można.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 193§2¹ kpc w zw z art. 187 kpc , a w konsekwencji ściśle z nim powiązany zarzut naruszenia art. 321 §1 kpc.

Zważywszy na argumentację , która skarżąca powołała dla jego uzasadnienia powiedzieć trzeba , że co do zasady, rzeczywiście rozszerzenie lub inna zmiana żądania powinna nastąpić w formie pisma procesowego. Tej formy M. T. (1), określając ostatecznie na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2018r powierzchnię zajętej części i jego nieruchomości , nie zachował.

Tyle tylko , iż jego oświadczenie procesowe wówczas złożone nie było zmianą powództwa , rozumianego jako roszczenie procesowe , poprzez zwiększanie jego rozmiaru / zakresu / czy też zmiany rodzajowej.

Było tylko jego doprecyzowanie, w świetle dotychczasowego wyniku postępowania rozpoznawczego. Nie można bowiem nie dostrzegać , że po tej , podważanej przez pozwana spółkę korekcie , powód nie zmienił ani sumy dochodzonej pozwem ani też podstawy faktycznej żądania , którą było nieuzasadnione prawem zajęcie części jego nieruchomości po infrastrukturę techniczną należącą do pozwanej .

Rozstrzygając zatem o tak określonym żądaniu, Sąd I instancji nie naruszył, wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, przepisu art. 321 §1 kpc.

Nietrafny jest zarzut apelującej, która uznaje, iż dopuszczenie dowodu z umów cesji wierzytelności pomiędzy powodem, a poprzednimi właścicielami działek z których składa się obecnie jego nieruchomości, było spóźnione.

O takiej kwalifikacji decyzji procesowej Sądu I instancji nie można w sposób uzasadniony mówić dlatego, że wniosek o przeprowadzenie z nich dowodów pojawił się w reakcji na stanowisko procesowe pozwanej, kwestionujące legitymację czynną M. T. (1) do dochodzenia roszczenia, właśnie dlatego, iż przez znaczny okres posiadania jej części przez pozwaną [jej poprzedników prawnych], nie był jej właścicielem. Stąd niezasadnie skarżąca ocenia te dowody jako spóźnione.

Nietrafny jest także ostatni z zarzutów procesowych wskazanych przez (...) SA w L., w ramach którego kwestionuje ona sposób rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji o kosztach procesu oraz co do obowiązku pokrycia przez strony brakującej części kosztów sądowych, wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Zdaniem Sądu II instancji Sąd Okręgowy mógł wzajemnie znieść pomiędzy stronami te koszty, gdy zważyć, że to zniesienie nastąpiło w warunkach, gdy to powód poniósł znacznie większą ich część - wnosząc opłatę od pozwu - w porównaniu z pozwaną, której udział w nich ograniczył się jedynie do wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

Po wtóre i przede wszystkim, negując poprawność tego rozstrzygnięcia, skarżąca pomija, że negowała żądanie M. T. (1) co do zasady, powołując zarzut zasiedzenia na nieruchomości powoda służebności granatowej o treści służebności przesyłu w i w tym zakresie w sporze uległa

Usprawiedliwioną i to w części, okazała się być tylko jej obrona, w odniesieniu do wysokości należnego właścicielowi nieruchomości świadczenia z tytułu wynagrodzenia za bezumowne z niej korzystanie przez spółkę.

W tych okolicznościach wzajemne zniesienie tych kosztów było zasadne, tym bardziej, że w odniesieniu do rozliczenia kosztów sądowych, Sąd I instancji dokonał wzajemnego ich rozdzielenia pomiędzy stronami, stosując jako kryterium zakres wykazania roszczenia przez powoda.

Nietrafnym okazał się być żaden z podniesionych przez skarżącą spółkę zarzutów materialnych.

Ich większość, tak dotyczących niezastosowania norm odnoszących się do zasiedzenia służebności przesyłu jak i zastosowania przepisów na podstawie których Sąd ocenił żądanie M. T. (1) jako w części usprawiedliwione, pomimo ich redakcyjnego rozbudowania, sprowadzają się do jednej zasadniczej tezy zgodnie z którą błąd Sądu polegał na tym, że nie uznał, iż pozwana wykazała trafność zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu, a potwierdzenie nabyciu tego ograniczonego prawa rzeczowego przez skarżącą, powinno prowadzić do oddalenia powództwa w całości. Inna decyzja w zakresie oceny roszczenia powoda decyduje, jej zdaniem, o realizacji zarzutów materialnych do których spółka się odwoływała.

Z przyczyn już wcześniej podawanych, w niniejszych motywach, należało uznać, że pozwana nie dowiodła za pośrednictwem zgłoszonych przez siebie dowodów, iż ograniczone prawo rzeczowe z którego wynikałoby jej uprawnienie do dysponowania częścią nieruchomości powoda nabyła przez zasiedzenie.

Zatem wszystkie jej zarzuty za pomocą których stara się podważyć tę ocenę prawną Sądu I instancji są chybione.

Nie ma też racji pozwana, gdy realizacji zarzutu naruszenia art. 224 §1 i 2 w zw z art. 225 kc upatruje w wadliwym przyjęciu powierzchni wyłączonej od korzystania przez właściciela nieruchomości.

Kwestia ta była już wyjaśniana w ramach omamiania zarzutu procesowego, motywowanego przez apelującą w taki sam sposób.

Związane z zarzutem naruszenia art. 509 kc w zw z art. 224 §1 i 2 kc oraz 225 kc zagadnienie skuteczności umów przelewu wierzytelności także było już wyżej ocenione, a jej brak tejże wynika przede wszystkim nie z przyczyn podnoszonych w ramach motywów tego zarzutu skarżącej.

Już tylko na marginesie należy zauważyć , iż świadczenie przyznane ostatecznie M. T. (1) w zakazonym wyroku nie obejmuje okresu w którym roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przysługiwało poprzednikom prawnym powoda / cedentom/ , skoro jego data początkowa, przyjęta trafnie przez Sąd I instancji , jest datą drugiej umowy na podstawie której powód stal się właścicielem działek nr (...) [29 grudnia 2010r]

W uznaniu zatem , że również apelacja strony pozwanej nie jest zasadna , Sąd II instancji orzekł o jej oddaleniu , na podstawie art. 3i85 kpc w zw z art. 224 §1 i 2 oraz 225 kc.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 100 kpc w zw z art. 108 §1 kpc oraz art. 391 §1 kpc.

W ramach ich wzajemnego rozliczenia pomiędzy stronami , Sąd uwzględnił zakresy zaskarżenia podane w obu środkach odwoławczych oraz fakt , że obydwie strony były profesjonalnie zastępowane przez radców prawnych.

Kwota zasadzona z tego tytułu stronie pozwanej od powoda stanowi natomiast wielkość ustalona po dokonaniu wzajemnego potrącenia należności z tego tytułu , w warunkach , gdy obydwa środki odwoławcze zostały ocenione jako podlegające oddaleniu.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik